



# SKAŁA

Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata

26 listopada 2017

32 (362)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL

## UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA



### OTO SŁOWO PANA

„Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z Nim wszyscy aniołowie, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały.” (Mt 25, 31).

Ostatnia niedziela roku liturgicznego, a jednocześnie uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, kieruje nasze myśli i serca ku niewyobrażalnemu, niepojętemu, nieogarnionemu ludzkim umysłem Bożemu królestwu.

Jakże dla nas jest to wspaniała prawda i cudowna nowina, że Bóg oczekuje nas i zaprasza do swego królestwa na całą nieskończoną wieczność.

Widzimy dziś Jezusa jako Króla nad królami i Pana ponad wszystkimi panami. Chrystus Król mający władzę nad całym światem, Bóg wszechmogący i królujący, to Ten, który „przyjdzie sądzić żywych i umarłych”. Wskrzesi i powoła do życia wiecznego. Każdemu przygotowuje i da zapłatę za dotychczasowe, ziemskie zmagania. To jest KRÓL.

Wcześniej poznaliśmy inny obraz Jezusa Króla. Jego tronem był krzyż, berłem trzcina, koroną ciernie, a zamiast chwały były obelgi, przekleństwa i złorzeczenia. Król spoglądający z wysokości Golgoty to ten sam Jezus Chrystus Król Wszechświata.

Pozostawił nam drogowskaz do swojego królestwa. To jest Jego przykład postępowania. *Ja jestem drogą, prawdą i życiem, nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie.* (J 14, 6). Dlatego też pragnie, abyśmy odnajdywali Jego obecność w sercu naszych bliźnich. Dzisiejszy fragment Ewangelii uświadamia nam, że będziemy przez Króla sądzeni z miłości. *Byłem głodny, a daliście mi jeść; byłem spragniony, a daliście mi pić... Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnie uczyniliście. Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tego i Mnie nie uczyniliście.* (Mt 25, 35 – 45).

Jezu... Daj mi pragnienie świętości, zdobywanej w codzienności życia i w służbie Tobie obecnemu w moim bliźnim. Bądź Królem mojego serca, mojego życia i moich relacji. *Króluj nam Chryste zarusze i wszędzie...*

ks. Konrad

*Naszym Drogim Solenizantom:  
ks. Januszowi i ks. Konradowi*

*życzymy  
otwartości na łaski i dary  
Ducha Świętego*

*w postudze duszpasterskiej  
i w życiu prywatnym,  
świętości życia i wielu sił  
fizycznych i duchowych  
w codziennych zmaganiach  
i pełnionych obowiązkach.*

*Wspomagający i towarzyszący  
w modlitwie*

*Redakcja „Skały”  
i Parafianie.*



## EWANGELIA NA CO DZIEŃ

**26 listopada 2017 - Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata**  
(Mt 25,31-46)

**27 listopada 2017 - poniedziałek**  
**Dzień powszedni**  
(Łk 21,1-4)

Gdy Jezus podniósł oczy, zobaczył, jak bogaci wrzucali swe ofiary do skarbony. Zobaczył też, jak uboga jakaś wdowa wrzuciła tam dwa pieniążki, i rzekł: Prawdziwie powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. Wszyscy bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało; ta zaś z niedostatku swego wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie.

**28 listopada 2017 - wtorek**  
**Dzień powszedni**  
(Łk 21,5-11)

Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedział: Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony. Zapytali Go: Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zacznie? Jezus odpowiedział: Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem oraz: Nadszedł czas. Nie chodźcie za nimi. I nie trwożcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec. Wtedy mówił do nich: Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukaza się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie.

**29 listopada 2017 - środa**  
**Dzień powszedni**  
(Łk 21,12-19)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą do królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie.

**30 listopada 2017 - czwartek**  
**Święto św. Andrzeja Apostoła**  
(Mt 4,18-22)

Gdy Jezus przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i

brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci, Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

**1 grudnia 2017 - piątek**  
**Dzień powszedni**  
(Łk 21,29-33)

Jezus powiedział swoim uczniom przypowieść: Patrzcie na drzewo figowe i na inne drzewa. Gdy widzicie, że wypuszczają pączki, sami poznajecie, że już blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedźcie, iż blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

**2 grudnia 2017 - sobota**  
**Dzień powszedni**  
(Łk 21,34-36)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was zniemacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym.



Święty Andrzej

# UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA



Uroczystość Chrystusa Króla do liturgii wprowadził papież Pius XI encykliką *Quas Primas* z 11 grudnia 1925 r. na zakończenie roku jubileuszowego. Nakazał wtedy, aby we wszystkich kościołach tego dnia po głównym nabożeństwie przed wystawionym Najświętszym Sakramentem odmówić litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu.

Święto powstało w bardzo trudnym czasie dla Europy i Kościoła. Dobięła końca pierwsza wojna światowa, która przyniosła wielkie zniszczenia, zburzyła dotychczasowy porządek polityczny i społeczny. W Rosji budowano pierwsze, całkowicie ateistyczne państwo, w innych zaś krajach narastała coraz bardziej widoczna sekularyzacja. W tej duchowej sytuacji papież chciał przypomnieć o panowaniu Chrystusa nad ludźmi i nad instytucjami. Znamienna była prośba kolekty: *spraw łaskawie, aby narody świata, wskutek ran grzechowych rozdzielone, poddały się pod Jego przestodkie panowanie*. Święto Chrystusa Króla zostało wprowadzone w 1925 roku, czyli w 1600. rocznicę soboru w Nicei. Na tym soborze starożytny Kościół potwierdził równość Jezusa z Bogiem Ojcem. Dobrze znamy słowa wyznania wiary: (Chrystus) *z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Bóg z Boga, swia-*

*tość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego. Zrodzony, a nie stworzony, współistotny Ojcu, a przez Niego wszystko się stało*. Na równości Chrystusa z Ojcem opiera się Jego królewska władza. W rocznicę tego wielkiego soboru ówczesny Kościół przeżywał Rok Święty; nowe święto stawało się pamiątką tych obchodów. Na obchody święta Chrystusa Króla papież wyznaczył ostatnią niedzielę października i w ten sposób związał je z uroczystością Wszystkich Świętych, chcąc, aby na ziemi rozbrzmiewała chwała Chrystusa podobna do tej w niebie. Święto promieniowało też na dzień modlitwy za zmarłych, którzy w czyśćcu oczekują na wejście do chwały nieba. W święto należało odmówić Akt poświęcenia Sercu Pana Jezusa.

Uroczystość ta ma nam uświadomić, że Chrystus jest Królem całego stworzenia - wszechświata. Jego panowanie nie wynika z jakichś dokonaniań, z wybrania czy z wywalczenia tej godności. On jest Królem, bo jest Bogiem-Człowiekiem, Stworzycielem i Odkupicielem. Z tego właśnie tytułu ma absolutną władzę. Bóg nie tylko stworzył świat, ale ciągle go stwarza i nim włada. Królestwo Jezusa jest czymś zupełnie innym od wszystkich królestw ziemskich. Dotyczy ono wszystkich narodów, wszystkich miejsc i wszystkich czasów. Ono już istnieje w Kościele, choć jeszcze nie zostało do końca

wypełnione. Dlatego właśnie w codziennej modlitwie, którą zostawił nam sam Chrystus, wołamy z nadzieją: *Przyjdź królestwo Twoje!*

Chociaż Chrystus nigdy nie nosił korony królewskiej, nie trzymał w ręku berła i nie zasiadał na tronie królewskim, tytuł króla najzupełniej Mu się należy i to w zakresie, jakim nie dysponował żaden władca świata.

Władcy ziemscy nabywają tytuł królewski przez dziedziczenie, nominację i podbój. Wszystkie trzy tytuły dają Chrystusowi pełne prawo do korony i najwyższej władzy. Jako człowiek, w swej ludzkiej naturze, pochodził on przecież w prostej linii od króla Izraela, Dawida. Wykazują to Ewangelisci, podając Jego rodowód. W narodzie wybranym ta prawda była tak pospolicie znana, że powszechnie nazywano Go Synem Dawida. Tak więc z krwi i dziedziczenia Chrystus miał prawo do tytułu Króla.

Chrystus jest ponadto Synem Bożym, naturą równy Bogu, drugą Osobą Trójcy Przenajświętszej. Jako taki jest Panem nieba i ziemi, Panem najwyższym i absolutnym, z którym wszelkie królestwa ziemskie nie mogą się porównywać. Aby to powszechne władztwo Jezusa podkreślić, liturgia dodała do tytułu „Król” dopełnienie „Wszechświata”.

ks. Rafał Łaskawski

# POMNIK CHRYSTUSA W RIO DE JANEIRO



W niedzielę, 26 listopada 2017 r., przypada uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. W tym dniu Kościół przypomina prawdę o królowaniu naszego Zbawiciela, obecną od początku chrześcijaństwa. W czasach współczesnych o tej prawdzie wiary mają przypominać również okazałe pomniki stawiane Chrystusowi. Najbardziej znanym przykładem takiego pomnika jest figura Chrystusa Odkupiciela w Rio de Janeiro w Brazylii.

Pomnik Chrystusa Zbawiciela znajduje się na szczycie granitowego wzniesienia Corcovado o wysokości 710 metrów. Statua jest symbolem miasta i jednocześnie najbardziej imponującym i charakterystycznym elementem Rio de Janeiro. Mierzy 30 metrów wysokości i jest postawiona na 8-metrowym cokole. Głowa ma 3,5 metra wysokości i waży 35 ton, każda z dłoni waży 9 ton, zaś odległość między końcami palców rąk wynosi 28 metrów. Całość pomnika waży ok. 1.145 ton.

Historia budowy pomnika sięga początków XX wieku. Pomysł jego budowy po raz pierwszy narodził się w głowach żołnierzy brazylijskich, którzy w obliczu I wojny światowej obawiali się nadciągającej fali bezbożności. W 1922 r. przypadała setna rocznica niepodległości Brazylii, ogłoszonej w dniu 7 września 1822 r. Z tej okazji ogłoszono konkurs na projekt pomnika narodowego,

Rozważano kilka projektów, między innymi gigantyczny krzyż oraz postać Boga z kulą ziemską w dłoni. Ostatecznie wybrano pomysł Hektora

da Silvy. Zaproponował on zbudowanie olbrzymiego pomnika Chrystusa z rozpostartymi ramionami obejmującymi miasto. Statua miała w zamierzeniu wyrażać zarówno boskie współczucie, jak i pewną dumę z osiągnięć stulecia niepodległej Brazylii. Głowę oraz ręce Chrystusa zaprojektował francuski rzeźbiarz polskiego pochodzenia Paul Landowski, natomiast reszta ciała została stworzona przez architektów i inżynierów.

Zbiórkę pieniędzy na budowę pomnika rozpoczęto już w 1921 r. Pieniądze zbierano w kościołach całej Brazylii. Szacuje się, że pomnik kosztował ówczesne 250 tysięcy dolarów, co stanowi obecnie równowartość ok. 3,4 mln dolarów lub 12 mln złotych.

Rzeźba została zbudowana we Francji i następnie przetransportowana w kawałkach do Rio de Janeiro. Przed umieszczeniem pomnika na szczycie wzniesienia, wzgórze zostało obłożone steatytym. Odświeżenie Pomnika Chrystusa Zbawiciela miało miejsce 12 października 1931 roku. Dokonał tego projektant oświetlenia Guglielmo Marconi, który włączył oświetlenie z jachtu przycumowanego w porcie we włoskiej Genui.

Uroczystość odświeżenia pomnika powtarzano jeszcze dwukrotnie. Jego ponowne odświeżenie odbyło się po zainstalowaniu nowego oświetlenia, a włączył je zdalnie z Rzymu papież Paweł VI w 1965 r., z okazji 400-lecia powstania Rio de Janeiro. Trzeciego odświeżenia, polegającego również na włączeniu świateł, dokonał papież Jan Paweł II z okazji 50. rocznicy wzniesienia budowli w dniu 12 października 1981 r.

Pomnik jest atrakcją religijną i turystyczną Rio de Janeiro. Można do niego dotrzeć drogą lub kolejką linową. Natomiast ze stacji kolejki do punktu obserwacyjnego u stóp pomnika można dojść schodami o 222 stopniach, dojechać windą lub schodami ruchomymi. Trudności w dotarciu nie zrażają jednak wielu osób chcących stanąć bezpośrednio u stóp pomnika.

Na przełomie 2006 i 2007 roku zorganizowano plebiscyt, mający wyłonić siedem nowych cudów świata, wzorowanych na kultowym zestawieniu wybitnych dzieł starożytności. W tym głosowaniu jednym z tych cudów wybrano właśnie statwę Chrystusa Odkupiciela w Rio de Janeiro. Takiego zdania były miliony ludzi z całego świata.

Co ciekawe, statua Chrystusa w Rio de Janeiro jest najwyższym pomnikiem Chrystusa na świecie, licząc razem z cokolem. Jej łączna wysokość to 38 metrów, z czego sama statua ma 30 metrów. Zaraz za nim na podium plasuje się Figura Chrystusa Pacyfiku w Limie, stolicy Peru, która ma wysokość 37 metrów, przy czym 22 metry długości liczy sama figura. Na trzecim miejscu jest Pomnik Chrystusa Króla, znajdujący się w Świebodzinie w Polsce. Jego całkowita wysokość wynosi 36 metrów, z czego 33 m przypada na figurę Jezusa, a 3 m na wieńczącą pomnik koronę. Gdyby więc liczyć długość bez cokołów lub koron, to za najwyższy należy uznać właśnie pomnik Chrystusa Króla w Świebodzinie. Bez wątplenia jednak pomnik w Rio de Janeiro jest najbardziej znanym pomnikiem Chrystusa na świecie.

Roman Łukasik

# ŚWIĘTO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY CUDOWNEGO MEDALIKA

Święta siostra Katarzyna Labouré urodziła się w burgundzkiej wiosce Fain-les-Moutiers, w licznej rodzinie chłopskiej. Nigdy nie uczęszczała do szkoły. Po śmierci matki pomagała ojcu w prowadzeniu gospodarstwa. Pragnęła wstąpić do klasztoru, ale ojciec sprzeciwił jej planom. Wysłał ją do Paryża, gdzie pracowała w skromnej restauracji u stryja. Mając 24 lata wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo (siostry szarytki).

27 listopada 1830 r. siostra Katarzyna Labouré, nowicjuszką Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Paryżu, otrzymała misję od Matki Bożej - wybić medalik z wizerunkiem Niepokalanej. Otóż w czasie modlitwy zobaczyła obraz przedstawiający Matkę Najświętszą Niepokalaną Poczętą, stojącą na kuli ziemskiej, opasanej splotami węża. Była ubrana w białą suknię i płaszcz srebrzysto-błękitny z welonem koloru jutrzenki. W rękach uniesionych na wysokości piersi trzymała glob ziemski. Katarzyna usłyszała wtedy głos: „kula, którą widzisz, przedstawia cały świat, a szczególnie Francję i każdą poszczególną osobę”.

Po chwili glob zniknął, a Matka Najświętsza wyciągnęła ręce, jakby chciała nimi objąć cały świat. Z Jej dłoni wychodziły wiązki promieni o niezwykłym blasku. Siostra usłyszała: „Promienie te są symbolem łask, które zlewam na osoby, które Mnie o to proszą. Postaraj się, by wybito medalik na ten wzór. Osoby, które będą go nosiły, otrzymają wiele łask. Łaski szczególnie otrzymają ci, którzy nosić go będą z ufnością.” Wokół Najświętszej Dziewicy utworzył się napis owalny, wypisany złotymi literami: O, Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy. Dalej usłyszała obietnicę: „Osoby, które pobożnie odmówią tę krótką modlitwę, cieszyć się będą wyjątkową opieką Matki Bożej”.

Następnie obraz odwrócił się i na jego drugiej stronie siostra Katarzyna zauważyła literę „M” z małym krzyżem umieszczonym powyżej, a na dole Najświętsze Serce Pana Jezusa i Matki Najświętszej. Medalik ten zasłynął jako „Cudowny

Medalik”, gdyż za jego przyczyną działy się i nadal dzieją się wiele cudów fizycznych i duchowych.

Sprawa Cudownego Medalika nabrała rozgłosu, gdy arcybiskup Paryża, ksiądz Hiacynthe-Louis De Quelen, wydał oficjalną aprobatę dla tego sakramentalium. Ostatecznie nazwę „Cudowny Medalik” zatwierdziła Stolica Apostolska, a Ojciec Święty Leon XIII dekretem z dnia 23 lipca 1894 zezwolił na coroczne obchodzenie 27 listopada uroczystości Najświętszej Maryi Panny Objawiającej Cudowny Medalik.



Kościół święty docenił także Powiernicę Niepokalanej, wynosząc ją na ołtarze. Beatyfikacja Katarzyny Labouré została dokonana w 1933 przez papieża Piusa XI, zaś jej kanonizacja przez papieża Piusa XII w 1947 roku.

Katarzyna nie uczyniła ze swego objawienia sprawy publicznej - zwierzyła się jedynie swojemu spowiednikowi, księdzu Aladel, który zajął się upowszechnieniem sprawy medalika. Ona sama zaś pracowała w przytułku w Paryżu jako kucharka

i praczka, zajmowała się hodowlą krów, wreszcie była furtianką. Dopiero po jej śmierci odczytano - spisana na polecenie spowiednika - relację o objawieniach i od tej pory medalik, wkrótce nazwany cudownym, zaczął być coraz częściej noszony jako źródło łaski.

Propagatorem „Cudownego Medalika” był święty Maksymilian Maria Kolbe - kapłan i męczennik, założyciel Stowarzyszenia „Rycerstwo Niepokalanej.” Propagował on ten medalik wśród katolików i wśród niewierzących. Św. Maksymilian tak pisał na temat medalika: „Jej medalik rozdawać, gdzie się tylko da: i dzieciom, by zawsze go na szyi nosiły i starszym, i młodzieży zwłaszcza, by pod Jej opieką miała dosyć sił do odparcia tyłu pokus i zasadzek czyhających na nią w naszych czasach. A już tym, co do kościoła nie zaglądną, do spowiedzi boją się przyjść, z praktyk religijnych sztydzą, z prawd wiary się śmieją, zagrzeźli w błoto moralne albo poza Kościołem w herezji przebywają - o tym, to już koniecznie medalik Niepokalanej ofiarować i prosić, by zechcieli go nosić, a tymczasem gorąco Niepokalaną błagać o ich nawrócenie. Wielu nawet wtedy radę znajduje, gdy kto nie chce w żaden sposób przyjąć medalika. Ot po prostu wszywają go po kryjomu do ubrania i modlą się, a Niepokalana prędzej czy później okazuje, co potrafi... Dużo jest zła na świecie, ale pamiętajmy, że Niepokalana potężniejsza i Ona zetrze głowę węża piekielnego”.

Trudno zliczyć te wszystkie łaski - nawrócenia, uzdrowienia z chorób, ratunek w chwilach zagrożenia życia, ochronę przed działaniami szatana i innymi niebezpieczeństwami, które Niepokalana Dziewica poprzez Cudowny Medalik mnoży do dziś.

Iwona Choromańska

źródło: <http://www.traditia.fora.pl/swieta-maryjne> ; [www.misjonarze-zakopane.pl](http://www.misjonarze-zakopane.pl)

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# BŁOGOSŁAWIONY ALFONS MARIA MAZUREK

Józef Mazurek urodził się 1 marca 1891 roku w Baranówce koło Lubartowa. Jego rodzice Wojciech i Marianna z domu Goździów byli rolnikami. Dzięki pomocy stryja Jana Mazurka, który był karmelitą bosym, w 1903 roku Józef rozpoczął naukę w małym seminarium tego zakonu w Wadowicach. 28 sierpnia 1908 roku wstąpił do nowicjatu w Czernej i przyjął imię Alfons Maria od Ducha Świętego. Studiował teologię i filozofię w Krakowie, a po wybuchu I wojny światowej przeniósł się do Linzu, a potem do Wiednia, gdzie w katedrze św. Stefana przyjął święcenia kapłańskie 16 lipca 1916 roku. Rok później po ukończeniu studiów teologicznych został skierowany do pracy w Wadowicach.

Przez kolejnych 10 lat był profesorem i rektorem seminarium karmelickiego w Wadowicach, które rozbudował. W 1930 roku został przeorem klasztoru w Czernej. Funkcję tę pełnił (z przerwą w latach 1936-1939) do końca życia. Unowocześnił klasztor: zbudował elektrownię wodną, doprowadził wodę bieżącą do budynku klasztoru, zaprojektował tarasowy ogród warzywny, przeprowadził remont w zakrystii, wybudował kaplicę św. Anny i św. Jana Chrzciciela.

W 1936 roku został pierwszym w Polsce wizytatorem tercjarzy karmelitańskich, stworzył dla nich statuty. Grał na fortepianie, komponował pieśni kościelne, prowadził dziewczęcy chór kościelny. Przygotował do druku brewiarzyk dla tercjarzy oraz wznowienie tekstów rekolekcyjnych napisanych przez karmelitę trzewickiego o. Marcina Rubczyńskiego. Publikował artykuły w „Głosie Karmelu”.

Po wybuchu II wojny światowej ojciec Mazurek nie zaprzestał remontu klasztoru. Przyjął również kleryków z Krakowa, aby mogli uczestniczyć w wykładach teologii. Uważał, że wojna to „czas przejściowy, wobec którego nie wolno kapitulować”. Po wybuchu Powstania Warszawskiego wraz ze zbliżającą się armią rosyjską Niemcy zastrzyli terror przeciwko miejscowej ludności. 24 sierpnia 1944 roku w lesie niedaleko Czernej Niemcy zastrzelili powracającego do klasztoru nowicjusza brata Jerzego Powiertowskiego. Cztery dni później do klasztoru wkroczyli żołnierze niemieccy. Kolumnę zakonników poprowadzono do punktu

zbornego w wiosce, gdzie zgromadzono już wcześniej mieszkańców Czernej. Byli potrzebni do budowy okopów, popędzono ich zatem w kierunku Krzeszowic. Po kilku kilometrach pieszej wędrówki Niemcy nakazali wsiąść ojcowi Alfonsowi Marii do samochodu, a następnie wywieźli go na polanę niedaleko wioski Nawojowa Góra. Według relacji świadka, Anny Spytkowskiej, Niemcy kazali zakonnikowi iść przed siebie, a następnie zawołali go, a kiedy się odwrócił, zaczęli do niego strzelać. Ojciec Mazurek próbował się podnieść, ale wówczas jeden z Niemców kopnął go i wepchnął w usta ziemię z kretowiska. Oprawcy sądzili, że zakonnik umarł. Kapłana z różańcem w zaciśniętej dłoni na rozkaz Niemców tamtejszy rolnik miał zawieźć na cmentarz w Rudnej. W drodze wóz z umierającym przeorem mijał kolumnę zakonników i mieszkańców Czernej. Jeden z karmelitów, ojciec Walerian Ryszka, udzielił nieprzytomnemu rozgrzeszenia. Ojciec Alfons Maria od Ducha Świętego skonał na cmentarzu.

Jego pogrzeb odbył się następnego dnia (29 sierpnia), późnym wieczorem, na cmentarzu zakonnym w Czernej. Chociaż miał miejsce w sytuacji ogólnego zastraszenia, wzięła w nim udział liczna grupa mieszkańców Czernej. Niektórzy z nich głośno mówili, że umarł męczennik. Przekonanie wspólnoty klasztornej o teologicznym męczeństwie najmocniej wyraża napis na pomniku, postawionym 2 września 1945 roku w miejscu rozstrzelania: „Zwycięży-



łes zwycięstwem Boga. (...) Bo gdy świat broczył, szukał Pan ofiary, co by miłością przemo-gła nienawiść”.

W oficjalnym piśmie do gubernatora Hansa Franka miejscowy szef policji tłumaczył się, że ojciec Mazurek został zastrzelony dla przykładu w czasie próby ucieczki.

9 października 1999 roku dokonano ekshumacji i naukowego rozpoznania doczesnych szczątków o. Alfonsa Marii. Następnie 13 listopada 1999 roku jego relikwie umieszczono w specjalnym sarkofagu wraz z jego popiersiem i ustawiono na ołtarzu Matki Bożej Szkaplerznej w kościele karmelitów bosych w Wadowicach.

Alfons Maria Mazurek został beatyfikowany przez świętego Jana Pawła II w Warszawie 13 czerwca 1999 roku wraz z grupą 108 męczenników II wojny światowej.

Joanna Matkowska



## CZŁOWIEK NUMERU

# ARKADIUSZ WŁODARCZYK

## Skąd Pan pochodzi?

Pochodzę z Tomaszowa Mazowieckiego. W wieku szkolnym byłem ministrantem i należałem do grupy oazowej. W 1999 roku rozpocząłem studia na Politechnice Warszawskiej (automatyka i robotyka na Wydziale Mechanicznym Energetyki i Lotnictwa).

## I pozostał Pan w Warszawie?

Początkowo mieszkalem w akademiku, potem w 2002 roku moją żonę została Joanna Maria, z którą zamieszkałem u teściów. Joanna także była studentką. Doczekaliśmy się dwóch synów Jacka i Karola. W 2005 roku rozpocząłem pracę w polskiej firmie produkującej przetworniki ciśnienia.

Młodszy syn Karol przyszedł na świat w czerwcu 2007 roku. Kilka dni po porodzie pojechaliśmy do szpitala na planową wizytę. Okazało się również, że żona ma złe wyniki badania wątroby. Dalsze postępowanie wykazało, że ma nowotwór. Lekarze dawali żonie tydzień życia. Przeżyła 7 miesięcy. W tym trudnym czasie dużo pomagali mi teściowie, moja mama oraz wiele innych osób. Poznaliśmy wówczas ks. Mariusza Figurę, który był u żony codziennie z Komunią świętą (w szpitalu albo w domu).

Jacek miał wówczas 4 lata. Pamiętam, że żonę wypuszczono ze szpitala na Wigilię, ale w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia musiała znowu tam wrócić. I wówczas Jacek w sali szpitalnej służył do Mszy świętej. W ten sposób rozpoczęła się jego przygoda z ministranturą, która trwa do dziś. Joanna zmarła w styczniu 2008 roku.

## Od kiedy mieszka Pan na naszym osiedlu Górcze?

Zamieszkałem, wraz z synami, na osiedlu Górcze w maju 2008 roku.

## A jak poznał Pan swoją obecną żonę?

W mojej sytuacji nie miałem czasu na spo-

tkania towarzyskie. Z pomocą przyszedł Internet. Skorzystałem z portalu przeznaczeni.pl. Napisałem kilka wiadomości o sobie, ale nie było odzewu. Po kilku tygodniach otrzymałem jedną wiadomość i umówiliśmy się. Spotkaliśmy się na dyskotecę. Joanna Maria (nosi takie same imiona; widzę w tym Bożą Opatrzność) spodobała mi się. Widać było, że pochodzi z „dobrej rodziny”. Jednym z pierwszych naszych spotkań była Msza św. beatyfikacyjna Księdza Jerzego Popiełuszki na pl. Piłsudskiego. Po jakimś czasie wybraliśmy się na spływ kajakowy ze znajomymi, potem pojechaliśmy na wesele do mojej rodziny w Bieszczadach.

Po pół roku, od naszego pierwszego spotkania w maju 2010 roku, zaręczaliśmy się, w święto św. Judy Tadeusza 28 października. A ślubna data 1 maja 2011 roku wybrana na wiele miesięcy wcześniej, okazała się nie tylko Niedzielą Miłosierdzia Bożego, ale dniem beatyfikacji Jana Pawła II. Ślub wzięliśmy w parafii Joanny na Ursynowie (w kościele Wniebowstąpienia Pańskiego).

Od początku Asia miała dobre relacje



z moimi synami. Obecnie mamy czworo dzieci, dwóch synów i dwie córki: Justyna ma 4 lata, a Zosia 2 lata. Żona przebywa w domu i zajmuje się domem i dziećmi.

## Pani Joanna prowadzi w naszej parafii scholę dziecięcą.

Asia, jeszcze w szkole podstawowej, sama nauczyła się grać na gitarze (pierwsze kroki w graniu pomagała jej stawiać starsza siostra). Wcześniej uczyła się kilka lat grać na pia-



nie. Akompaniuje scholi na Mszy świętej o godz. 11.30.

## A jak to się stało, że zajął się Pan Skautami Europy w naszej parafii?

W parafii istniała grupa skautek prowadzona przez Zofię Trandę. Nie było organizacji skautów dla chłopców.

Moja przygoda z harcerstwem rozpoczęła się 4 lata temu w 2013 roku. Wciągnęła mnie

w to żona. Szukaliśmy wspólnoty dla naszych dzieci. Chodziliśmy na spotkania Stowarzyszenia Przymierza Rodzin w parafii Matki Boskiej Ostrobramskiej na Boernerowie. Chcieliśmy utworzyć takie stowarzyszenie w naszej parafii, ale brak było wychowawców. Kiedy pojawiło się ogłoszenie, że tworzy się grupa Skautów Europy, Joasia poszła na spotkanie. Okazało się, że jest wielu chętnych rodziców, którzy chcieliby posyłać swoje dzieci na zbiórki. Ale problem był taki sam: brak wychowawców. Wówczas padła propozycja, żeby może ktoś z rodziców zechciałby

się zaangażować. Żona wróciła do domu i zrelacjonowała przebieg spotkania. Przedyskutowaliśmy sytuację, przemodliliśmy problem i zgłosiłem swoją kandydaturę z nadzieją, że zajmie mi to rok, a potem organizacja sama się rozkręci i ktoś inny poprowadzi skautów.

Na początku zgłosiło się 5 chłopców. Spotkania odbywały się co 2 tygodnie na wolnym powietrzu. Ponadto raz w miesiącu mieliśmy Mszę

*ciąg dalszy str. 12*

## Z ŻYCIA PARAFII

# PARAFIALNA PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ cz. 2

*Kto odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej, to jakby przeczytał piątą Ewangelię...*

W poprzednim numerze „Skały” opisywałem nasze pierwsze kroki podczas pielgrzymowania po Ziemi Świętej. Oto relacja i foto z kolejnych CUDOOOWNYCH dni i przeżyć w ziemskiej ojczyźnie Pana Jezusa.

Pielgrzymkową wizytę w Betlejem rozpoczęliśmy od Mszy świętej na „Polu Pasterzy” – miejscu upamiętniającym anielskie spotkanie z pasterzami betlejemskich trzód i objawienie im cudu narodzenia Syna Bożego w pobliskiej grotcie. Następnie udaliśmy się do Bazyliki Narodzenia Pańskiego, gdzie po oczekaniu półtorej godziny w kolejce pielgrzymów, pokłoniliśmy się z wiarą i czcią nad miejscem narodzenia się Jezusa. Nawiedziliśmy także Grotę Mleczną, gdzie Maryja uroniła parę kropli mleka, karmiąc Jezusa i stąd cuda i łaski spływające szczególnie na matki oraz te, które pragną nimi zostać.

Tego dnia byliśmy również w Ein Karem – gdzie miało miejsce nawiedzenie św. Elżbiety przez Maryję i spotkanie nienarodzonych jeszcze Zbawiciela i zapowiadającego Go proroka św. Jana Chrzciciela.



## GROTA NARODZENIA

Cudownym i bogatym duchowo wydarzeniem było odnowienie przyrzeczeń chrztu świętego z polaniem głowy lub w kilku przypadkach nawet całkowitym zanurzeniem się w wodach Jordanu. Tego samego dnia przybyliśmy jak Jezus w gościnę do domu Marty, Marii i Łazarza w Betanii i stanęliśmy także w Jerycho pod sykomorą, z której Jezus ściągnął Zachęusza, chcąc zatrzymać się w jego domu. Wjeżdżaliśmy kolejką gondolową na szczyt twierdzy w Masadzie oraz próbowaliśmy zanurzyć się w wodach Morza Martwego.

Dwa kolejne dni były poświęcone na Jerozolimę. Nie sposób wymienić wszystkich przeżyć i miejsc, w których dane nam było stąpać po śladach Pana Jezusa. Największym

i najważniejszym dla mnie miejscem była Golgota, na której stanął Krzyż naszego umiłowanego Zbawiciela, gdzie dopełniło się dzieło odkupienia i zbawienia. Było to dla mnie przeżycie bardzo głębokie wewnętrznie – dotknięcie sercem tajemnicy męki i śmierci Chrystusa oraz niezgłębionej Bożej miłości spływającej na mnie grzesznika, odkupionego drogocenną Krwią Chrystusa. Celebrowaliśmy Eucharystię w Bazylice Grobu Pańskiego, kroczyliśmy uliczkami Jerozolimy rozważając mękę Zbawiciela w nabożeństwie Drogi Krzyżowej. Byliśmy w Wieczerniku i w Getsemani. Nie da się opowiedzieć wszystkiego słowami. Spójrzcie także na zdjęcia i zaplanujcie swoje rekolekcje w Ziemi Świętej...

Zagadnienia pielgrzymki nie wyczerpałem swoimi wspomnieniami. Będą świadectwa uczestników, pragnących podzielić się osobistymi doświadczeniami kroczenia po śladach Jezusa. A tymczasem wchodząc w okres adwentu nie zapomnijmy, że mamy Jego śladami kroczyć nieustannie. Nie tylko będąc na szlaku pielgrzymki, ale przede wszystkim idąc z Jezusem przez życie drogą świętości prosto do nieba.

**Z Jerozolimy specjalnie dla Czytelników „Skały”  
Wasz korespondent  
– ks. Konrad Zawłocki.**



## EUCHARYSTIA NA POLU PASTERZY





JORDAN  
- ODNOWIENIE  
PRZYRZECZEŃ  
CHRZCIELNYCH



SYKOMORA  
W JERYCHO



POD GÓRĄ KUSZENIA



JEROZOLIMA  
DROGA KRZYŻOWA



## MAŁE CO NIECO

### SAŁATKA Z ŻÓŁTYM SEREM I ANANASEM



Mam wrażenie, że od jakiegoś czasu sałatki, które kilka lat temu przeżywały prawdziwy boom, odchodzą powoli do lamusa. Coraz większą uwagę przywiązujemy do tego, co jemy, więc mniej chętnie sięgamy po żywność puszkową, a często właśnie taka wykorzystywana była jako składniki sałatek. Mniej używamy też produktów wysokokalorycznych, w tym majonezu.

Ja sałatek robię zdecydowanie mniej, ale uważam, że są niezastąpione, kiedy przyjdą niezapowiedziani goście, bo często można je przygotować z tego, co ma się akurat w lodówce, a te z niewielką ilością składników robi się po prostu szybko. Ostatnio odświeżyłam kilka prawie zapomnianych już przepisów. Ten jest chyba najprostszy ze wszystkich.

#### Składniki:

1 dojrzały ananas (ewentualnie 1 puszka ananasa w puszcze), 0,5 kg twardego żółtego sera, 3 ząbki czosnku, majonez, sól, pieprz.

Ananasa obrać ze skóry i pokroić w kostkę. Ser pokroić w kostkę takiej samej wielkości. Majonez wymieszać z czosnkiem przeciśniętym przez praskę oraz solą i pieprzem. Dodać sos do pozostałych składników i dokładnie wymieszać. Schłodzić przed podaniem.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.poczto-wkizkuchni.blogspot.com](http://www.poczto-wkizkuchni.blogspot.com)

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

**26 listopada, godz. 10.00**, kościół pw. Matki Bożej Królowej Aniołów, wstęp wolny

koncert zespołu Andrzeja Kubackiego

**26 listopada, godz. 14.00**, kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wstęp wolny

„Warsaw Camerata à la carte - muzyczna rezydencja” - koncert utworów Bacha, Mozarta i Griega

**27 listopada, godz. 19.00**, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, ul. Powstańców Śląskich 44, wstęp wolny

Spotkanie z Cezarym Łazarewiczem, laureatem nagrody Nike za książkę „Żeby nie było śladów. Sprawa Grzegorza Przemyska”

**28 listopada, godz. 18.00**, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny

„ANAWAwa, folklor warszawski dawniej i dziś” - warsztaty śpiewu

**30 listopada, godz. 18.00**, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny

„Dorożkarz nr 13” - film w reż. Mariana Czauskiego (1937)

**1 grudnia, godz. 18.00**, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny

„Córka Jeziora” - film dokumentalny w ramach festiwalu HumanDoc

**1 grudnia, godz. 19.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł

„Ni biedny, ni bogaty, a wręcz przeciwnie” - adaptacja sztuki Miguela Mihury

**2 grudnia, godz. 19.00**, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny

Potańcówka z Orkiestrą Taneczną Bonanza! – finał projektu ANAWAwa

**3 grudnia, godz. 11.30 i 13.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł

„Gdzie jest Mikołaj?” - teatralny poranek bajkowy

**3 grudnia, od godz. 12.00**, przed Urzędem Dzielnicy Bemowo, wstęp wolny

„Gwiazdka dla każdej rodziny” - konkursy, warsztaty ozdób choinkowych, ciepły poczęstunek, o godz. 16.30 koncert Cleo

**3 grudnia, godz. 16.00**, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny

„Ambulance” - film dokumentalny w ramach festiwalu HumanDoc

## CHRZTY

*Do wspólnoty Kościoła został przyjęty w sakramencie chrztu świętego:*

**Ignacy Barwicki**

# INTENCJE MSZALNE

## 26. 11 – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata:

7.00: śp. Grażyna Kubińska – 23 greg.  
 8.30: śp. Wiesława Kurman – 14 greg.  
 10.00: śp. Wiesław, Wiesław i Piotr Ostrowicz  
 11.30: dziękczynna z prośbą o błog. Boże, zdrowie i potrzebne łaski dla Zofii w 1 urodziny  
 13.00: w intencji Parafian  
 16.00: śp. Grzegorz Mandrecki, Halina, Kazimierz Kochanowicz, Franciszka i Franciszek Boguccy, Jerzy Garbacki  
 18.00: śp. Eugenia Wagner – 26 greg.  
 20.00: śp. Marian Mazur – 6 miesiąc po śmierci

## 27. 11 – poniedziałek:

7.00: śp. Grażyna Kubińska – 24 greg.  
 7.00: śp. Eugenia Wagner – 27 greg.  
 7.30: śp. Wanda, Edward Pałaszewscy, Maria, Wojciech Byra, Danuta, Dariusz Zawisławscy  
 7.30: śp. Wiesława Kurman – 15 greg.  
 18.00: śp. c.r. Sołowiej i Chojnaccy

## 28. 11 – wtorek:

7.00: śp. Józef Jędrak  
 7.00: śp. Eugenia Wagner – 28 greg.  
 7.30: śp. Grażyna Kubińska – 25 greg.  
 7.30: śp. Wiesława Kurman – 16 greg.  
 18.00: śp. Marianna i Stanisław Nastaj

## 29. 11 – środa:

7.00: śp. Stefania i Wacław Górscy, Agnieszka Osiadacz  
 7.00: śp. Eugenia Wagner – 29 greg.  
 7.30: śp. Zbigniew Skomiał – 34 r.śm.  
 7.30: śp. Grażyna Kubińska – 26 greg.  
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

## 30. 11 – czwartek:

7.00: śp. Eugenia Wagner – 30 greg.  
 7.30: śp. Wiesława Kurman – 18 greg.  
 7.30: śp. Grażyna Kubińska – 27 greg.  
 18.00: śp. Andrzej Chmielewski w dniu imienin

## 1. 12 – piątek:

7.00: śp. Sylwina Rogalewska, c.r. Rogalewskich, Kalinowskich, Kłozów  
 7.00: śp. Adam Dyla – 1 greg.  
 7.30: śp. Zbigniew Buszta – 1 greg.  
 7.30: śp. Wiesława Kurman – 19 greg.  
 7.30: śp. Grażyna Kubińska – 28 greg.  
 17.00: dziękczynna z prośbą o Boże błog. i potrzebne łaski dla Michała Chmielewskiego w 1 urodziny i jego rodziców  
 18.00: śp. Andrzej Wojciechowski

## 2. 12 – sobota:

7.00: śp. Edward – 8 r.śm.  
 7.00: śp. Zbigniew Buszta – 2 greg.  
 7.00: śp. Grażyna Kubińska – 29 greg.  
 7.30: dziękczynna z prośbą o błog. Boże i łaski, o opiekę Matki Bożej dla Barbary i jej rodziny  
 7.30: śp. Wiesława Kurman – 20 greg.  
 7.30: śp. Adam Dyla – 2 greg.  
 8.00: Kręgi Żywego Różańca  
 18.00: śp. Janusz Godzik – 8 r.śm.

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Rafał Łaskawski

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin  
 ks. Konrad i ks. Rafał

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

czw. godz. 20.00 – ks. Konrad

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Rafał Łaskawski

### Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214 006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091 304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

Joanna Kielczewska-Włodarczyk,

j.kielczewska@onet.eu

### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

## DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

## Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

## KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

## dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

**ks. JAN POPIEL – proboszcz**, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

**ks. Rafał Łaskawski – wikariusz**, tel. 226665263

**ks. Konrad Zawłocki – wikariusz**, tel. 226665264

**ks. Grzegorz Mencil – rezydent**, tel. 226665265

## KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiejsza uroczystość, ustanowiona przed ponad 90 laty encykliką papieża Piusa XI *Quas primas*, stanowi zwieńczenie roku liturgicznego, podczas którego przeżywamy całe misterium zbawcze. Uwielbiamy Pana Boga i dziękujemy Mu za dzieło stworzenia i odkupienia. Uwielbiamy i składamy dzięki za Jego wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie. Przez chrzest święty uczestniczymy w tym misterium i poddajemy się królewskiej władzy Jezusa Chrystusa, który pragnie nas wszystkich zjednoczyć w swoim królestwie prawdy, pokoju i zbawienia.

2. Zapraszamy w te ostatnie dni listopada na modlitwę różańcową za zmarłych polecanych modlitwom naszej wspólnoty w wypominkach parafialnych. Nasze modlitwy za zmarłych odprawiamy zaraz po wieczornej Mszy św.

3. W tym tygodniu przypada I Piątek i I Sobota miesiąca. Spowiedź w piątek od godz. 7.00 i po południu od godz. 17.30.

Po Mszy wieczornej wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja do godz. 21.00. O godz. 20.30 odśpiewamy Nieszpory o Najświętszym Sakramencie. W sobotę o godz. 8.00 modlitwa różańcowa i Msza św. ku czci Niepokalanego Serca Maryi.

4. Kolejny rok liturgiczny dobiega końca. Za tydzień, pierwszą niedzielą Adwentu rozpoczniemy następny.

5. Za tydzień ofiary składane na tacę będą przeznaczone na Seminarium Duchowne w Warszawie. Również w następną niedzielę przed kościołem odbędzie się comiesięczna zbiórka do puszek na pomoc dla rodzin w Aleppo w Syrii.

## CZŁOWIEK NUMERU

# ARKADIUSZ WŁODARCZYK

ciąg dalszy ze str. 7

świętą całego szczepu o godz. 11.30 (wcześniej o godz. 10.00). Opiekował się nami ks. Mariusz, potem ks. Konrad, a obecnie ks. Rafał. Grupa powoli się rozrastała, dochodząc do 27 osób.

### Czy były też wyjazdy Skautów?

Powstał pomysł, żeby zorganizować z księdzem Krzysztofem w czerwcu 2014 roku dwudniowy spływ kajakowy ojców i synów, ze spaniem w namiotach i ogniskiem. Następnego roku też był wyjazd dwudniowy. W tym roku nie było spływu, ale za to zorganizowaliśmy wycieczkę rowerową do Kampinosu.

Były też wyjazdy dłuższe. Dwukrotnie wyjeżdżaliśmy na zimowisko do parafii w Łaskach, trzykrotnie wyjeżdżaliśmy na letni obóz tygodniowy (Jura Krakowsko-Częstochowska, Nadliwie k. Wyszkowa i Białobrzegi nad Pilicą). Śniadania i kolacje przygotowywaliśmy wówczas sami, natomiast obiady jedliśmy w pobliskich ośrodkach.

### Jaka jest struktura Skautów Europy?

Mamy dwie grupy: młodszy chłopcy to wilczki 8-12 lat (gromada) pod opieką akeli (wychowawcy) oraz starsi – harcerze 13-18 lat (drużyna), którym przewodzi drużynowy.

### 29 października Skauci mieli uroczystość przed kaplicą.

Zostałem wówczas mianowany szczepowym. Andrzej Filipek przejął moje obowiązki akeli (wychowawcy wilczków). Ponadto 3 skautów przeszło z gromady wilczków do drużyny harcerskiej.

### Ale razem z żoną włączacie się też w życie parafii w inny sposób.

Jeszcze za obecności księdza Krzysztofa Jarosza, wsparci Jego pomocą, wraz z dwoma innymi małżeństwami, Moniką i Marcinem Zarębami oraz Anią i Michałem Białobrzeskimi, zapo-

czątkowaliśmy w czerwcu 2014 roku niedzielne spotkania w ramach Rodzinnego Świątowania Niedzieli. Ich celem jest integracja, wymiana myśli i doświadczeń z innymi małżeństwami. Dbamy o to, by każde spotkanie było z pożytkiem dla dzieci, stąd różne rodzinne prace, gry, konkursy, śpiewy, spotkania z gośćmi itp.

Byliśmy też inicjatorami założenia kolejnego kręgu Domowego Kościoła, który „ruszył” w marcu 2017 roku i w którego spotkaniach bierzemy oboje udział.

Obecnie jesteśmy także zaangażowani w organizację wyjazdowych weekendowych rekolekcji adwentowych dla rodzin, z oddzielnym programem dla każdej z grup: małżonków, dzieci i młodzieży.

**Dziękuję za rozmowę  
Mirosława Pałaszewska**

## Zapowiedzi:

**Michał Przemysław Woliński** – kawaler i **Karolina Ewa Marek** – panna, oboje z par. tutejszej

**Janusz Michalczyk** – kawaler i **Małgorzata Frycz** – panna, oboje z par. tutejszej

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.*

*Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.*

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: [redakcja@swlukasz.waw.pl](mailto:redakcja@swlukasz.waw.pl)